

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

SSN Maria Szczepanec

w sprawie z protestu wyborczego D.B.

przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale Prokuratora Generalnego, Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 31 lipca 2020 r.,

- 1) wyraża opinię, że zarzut braku pieczęci obwodowej komisji wyborczej na karcie do głosowania jest niezasadny;**
- 2) w pozostałej części pozostawia protest bez dalszego biegu.**

UZASADNIENIE

W dniu 20 lipca 2020 r. do Sądu Najwyższego wpłynął, nadany 15 lipca 2020 r., sporządzony przez wyborcę D.B., protest przeciwko wyborowi Prezydenta RP dokonанemu 12 lipca 2020 r.

W proteście podniesiono zarzut: a) naruszenia konstytucyjnego trybu uchwalenia zmian w Kodeksie wyborczym, b) zaangażowania mediów publicznych, w szczególności „TV..” oraz przedstawicieli najwyższych instytucji państwowych w kampanię wyborczą po stronie prezydenta A.D., c) oddania głosu nieważnego z powodu otrzymania przez Wnoszącą protest nieopieczetowanej karty do głosowania.

Wobec podniesionych zarzutów, zarówno Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej, jak i Prokurator Generalny, przy podobnej argumentacji, przedstawili swoje stanowisko w sprawie I NSW 963/20.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji RP wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP na zasadach określonych w ustawie. Zasady i tryb przeprowadzania wyborów na Prezydenta RP oraz warunki ich ważności zostały określone w Kodeksie wyborczym (dalej k.wyb.) w przepisach ogólnych art. 82 i art. 83 k.wyb. oraz w przepisach szczególnych określonych w art. 321-324 k.wyb. Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb. protest przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP może być wniesiony wyłącznie z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów, lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Na podstawie art. 321 § 1 i 3 k.wyb. w zw. z art. 15 ust. 2 u.wyb.2020 protest przeciwko wyborowi Prezydenta RP wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 3 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą (dalej: PKW), a Wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których je opiera. Treść zarzutów nie może być jednak dowolna, ale powinna spełniać kryteria wymienione w przepisie art. 82 § 1 k.wyb. Osoba wnosząca protest jest ponadto zobowiązana do wykazania wpływu wystąpienia naruszeń na wynik wyborów. Przedmiotem protestu wyborczego jest bowiem ważność wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i delikty wyborcze rzutujące na przebieg głosowania i ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów poparte konkretnymi dowodami o których wiadomo wnoszącemu protest. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniający warunków określonych w art. 321 k.wyb. (art. 322 § 1 k.wyb.).

Zarzuty naruszenia konstytucyjnego trybu uchwalenia zmian w Kodeksie wyborczym oraz wspierania przez media publiczne i członków aktualnego rządu tylko jednego kandydata nie mieszczą się z zakresie wyznaczonym przez art. 82 k.wyb. Niedopuszczalne jest więc podnoszenie w formie protestu wyborczego zarzutu wobec prawa (o konstytucyjności ustaw rozstrzyga Trybunał Konstytucyjny) oraz sposobu prowadzenia kampanii wyborczej. Zarzut oparty na kontestowaniu przebiegu kampanii wyborczej i w jej konsekwencji wyników wyborów ogłoszonych przez PKW nie mieści się w przedmiocie protestu określonym w art. 82 § 1 k.wyb. (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 lipca 2014 r., III SW 35/14). Zgodnie z przyjmowanym już wcześniej stanowiskiem Sądu Najwyższego zarzut, który odnosi się do przebiegu kampanii wyborczej nie może stanowić podstawy protestu wyborczego, gdyż nie odnosi się do przebiegu głosowania ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 r., NSW 26/19).

Z kolei zarzut oddana głosu na nieopieczętowanej karcie do głosowania dotyczy bezpośrednio aktu głosowania. Obowiązek wydania wyborcy karty do głosowania opatrzonej pieczęcią właściwej komisji wynika z art. 52 § 2 k.wyb. Nieostemplowanie karty do głosowania właściwą pieczęcią jest zatem niedopuszczalne. Zgodnie z art. 185 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb. do zadań obwodowej komisji wyborczej ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie należy przeprowadzenie głosowania w obwodzie oraz czuwanie w dniu wyborów nad przestrzeganiem prawa wyborczego w miejscu i czasie głosowania. Natomiast z treści art. 40 § 4 pkt 1 k.wyb. wynika, że na karcie do głosowania oznacza się miejsce na umieszczenie pieczęci obwodowej komisji wyborczej ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie oraz drukuje się, w przypadku wyborów Prezydenta RP – odcisk pieczęci PKW.

Należy ponadto zauważyć, że zgodnie z art. 73 k.wyb. karty do głosowania inne niż urzędowo ustalone lub nieopatrzone pieczęcią obwodowej komisji wyborczej ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie są nieważne. Nie ma wątpliwości, że to na ww. organie wyborczym ciąży obowiązek baczenia na to, aby karta do głosowania była opatrzona właściwymi pieczęciami. Odstępstwo od powyższego jest w rozumieniu art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb. deliktem wyborczym,

polegającym na naruszeniu ww. przepisów dotyczących głosowania. Naruszenie to nie zostało jednak dostatecznie uprawdopodobnione przez Wnoszącą protest. Przede wszystkim w uzasadnieniu protestu jako dowód na zaistnienie zarzucanego naruszenia przedstawiono kartę do głosowania pochodzącą z internetowych materiałów prasowych. Nie jest to więc rzeczywista karta, którą wydano Wnoszącej protest.

Dodatkowo Sąd Najwyższy wskazuje, że nie podziela obawy Wnoszącej protest, że wydawanie nieważnych (niepieczętowanych) kart do głosowania miało wpływ na przebieg głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem PKW liczba kart nieważnych (bez pieczęci obwodowej komisji wyborczej lub inne niż urzędowo ustalone) nie była znaczna. Oznacza to, że nawet jeśli by przyjąć hipotetycznie, że omawiane zjawisko nie miało charakteru incydentalnego, to z podanych danych wynika, że liczba wyborców pozbawionych czynnego prawa wyborczego byłaby niewielka i nie wpływała na wynik wyborów. Sąd Najwyższy zwraca bowiem uwagę, że różnica pomiędzy kandydatami w ponownym głosowaniu w wyborach Prezydenta RP wyniosła 422 385 głosów. Natomiast ogólna liczba kart nieważnych (w głosowaniu w kraju i za granicą) wyniosła 2 269. Gdyby zatem nawet przyjąć, że wszystkie przypadki kart nieważnych wynikały z braku pieczęci obwodowej komisji wyborczej oraz wszystkie głosy na tych kartach byłyby ważne i oddane na kandydata, który otrzymał w głosowaniu ponownym mniejszą liczbę głosów, to i tak nie spowodowałoby to zmiany wyniku wyborów.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 323 § 1 i 2 k.wyb. oraz art. 322 § 1 w zw. z art. 321 § 3 k.wyb. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.